

Niech ziemia polska lekką Mu będzie,
a pamięć o Nim niech nie zginie!

* * *

Ś. p. Jan Barabasz urodził się w Tre-snej w roku 1897. Zmarł tragicznie, zmiażdżony wagonami w dniu 22 czerwca 1928 roku na stacji kolejowej w Suchej. Osierocił żonę Marię z Barabaszów i dwoje dzieci.

Pracował w Straży Pożarnej i w Związku Ludowo-Narodowym, którego zasady pogłębił na kursie dla społecznych działaczy w Warszawie.

Pogrzeb odbył się 25 czerwca 1928 na cmentarzu w Starym Żywcu, przy udziale przeszło 500 uczestników. Nad grobem pożegnał Zmarłego w serdecznych słowach redaktor E. Zajacek z Bielska w imieniu Związku Ludowo-Narodowego, którego Zmarły był wiceprezesem Zarządu Powiatowego w Żywcu.



PIECZĘĆ
OBOZU WIELKIEJ POLSKI



ODZNAKA
CZŁONKÓW OBOZU WIELKIEJ POLSKI

Stronnictwo Narodowe (Związek Ludowo-Narodowy)

1. broni praw, należnych Kościołowi Katolickiemu w Państwie i zasad katolickich w życiu publicznem;
2. dąży do utrwalenia i wzmocnienia narodowego charakteru Państwa Polskiego;
3. pracuje nad przystosowaniem ustroju państwowego do realnych potrzeb życia i warunków dziejowych Polski, nad zabezpieczeniem autorytetu, stałości i równowagi władz państwowych, jako podstawy rozwoju sił Narodu i potęgi Państwa;
4. walczy o panowanie prawa;
5. przeciwstawia się walce klas i rozkładowym wpływom radykalizmu, stojąc na gruncie jednności gospodarstwa narodowego, opartego na własności prywatnej oraz poszanowaniu godności pracy.

KORESPONDENCJE

NA CZASIE

DO WAS MŁODZI!

Dziwnie się plecie na tym Bożym świecie i dziwne chodzą po ludziach przypadki i grzechy. Starzy ludzie powiadają, że już minęły dobre pociechy lata... I słusznie, kto się pałrzy trzeźwo na rzeczy i ludzi i obserwuje teraźniejszość, ten stwierdzając gorzką prawdę przyzna, że źle się dzieje w Polsce i źle się bawi młodzież polska.

Niema wesela, czy zabawy, gdzieby nie były w robocie butelki, rewolwery, noże i pięści.

Okna wybite, lub skowyt bólu, młodego chłopca, trąfionego bratobójczą kulą, to koniec hucznej „tańcówki”. Zaraza chodzi po wsiach i po miastach i niesie zatrąę.

Młodzież nasza zamiast zaszczytu i dumy wznosi nam w dom wstyd i grzech!

Franek z pod Miechowa

Z RYBNICKIEGO

Święto Młodzieży ku czci św. Stanisł. Kostki ochodzone w Bujakowie z końcem listopada bardzo uroczyste. Rano odprawiono nabożeństwo na intencję Stowarzyszenia. Wieczorem odbył się Wieczorek teatralny, przy współudziale nauczycielstwa — o znaczeniu organizacji, stowarzyszeń i tuchu Młodych referował p. kier. Janik

R.

P. Wincenty Gawin z Rybnej koło Krakowa donosi nam o pięknej uroczystości Dziesięciolecia Odrodzonej Polski w swojej wsi. Opisuje nabożeństwo odprawione przez ks. kan. Widlarza, pochód i podniosłe przedstawienie w sali szkolnej,